Bohaterowie Wiary - Izajasz

Izajasz jest najbardziej znanym biblijnym prorokiem. Czy potrafiłbyś jednak opowiedzieć choć jedną opowieść z jego życia? Chyba nie byłoby łatwo. Bo Izajasza pamiętamy raczej z czegoś innego – ze słynnych wersetów.

Słynne cytaty:

- *wilk z barankiem paść się będą* – Izaj. 65:25.
- *chromy będzie skakał jak jeleń i radośnie odezwie się język niemych, gdyż wody wytrysną na pustyni i potoki na stepie* – Izaj. 35:6.

Te dwa wersety zna wielu ludzi, nawet takich, którzy niezbyt interesują się Biblią. Przeczytajmy kolejne:

- *Lecz on nasze choroby nosił, nasze cierpienia wziął na siebie. A my mniemaliśmy, że jest zraniony, przez Boga zbity i umęczony* – Izaj. 53:4.
- *Duch Wszechmocnego, Pana nade mną, gdyż Pan namaścił mnie, abym zwiastował ubogim dobrą nowinę; posłał mnie, abym opatrzył tych, których serca są skruszone, abym ogłosił jeńcom wyzwolenie, a ślepym przejrzenie* – Izaj. 61:1.

Te wersety mówią o Mesjaszu. Zostały wypełnione przez Pana Jezusa po wielu, wielu latach od czasu, w którym napisał je Izajasz.

- *Oto Ja stworzę nowe niebo i nową ziemię i nie będzie się wspominało rzeczy dawnych, i nie przyjdą one na myśl nikomu* – Izaj. 65:17.

To werset mówiący o tym, że nadejdzie Królestwo Boże.

W Proroctwie Izajasza znajdujemy głównie mowy prorocze. Nie ma w nim wielu historii i przygód. Izajasz opisuje przewinienia, błędy, grzechy Izraela i innych narodów. Znajdziemy również zapowiedzi kar i nieszczęść, które miały nadejść. Gdyby proroctwo zawierało tylko takie informacje, byłoby bardzo smutne. Ale zakończenie jest radosne: domy, miasta, zostają odbudowane, ludzie będą mieszkać w szczęśliwości, nadejdzie Królestwo Boże.

Izajasz ogląda Tron Boży

Bardzo ciekawy jest fragment o tym, jak prorok został powołany przez Pana Boga. Badacze Biblii oceniają, że Izajasz miał około 26 lat, gdy w świątyni zobaczył wizję tronu Bożego. Jest ona opisana w 6 rozdziale proroctwa, wersety 1-8:

…widziałem Pana siedzącego na tronie wysokim i wyniosłym, a kraj jego szaty wypełniał świątynię. Jego orszak stanowiły serafy, z których każdy miał po sześć skrzydeł, dwoma zakrywał swoją twarz, dwoma zakrywał swoje nogi i na dwóch latał. I wołał jeden do drugiego: Święty, Święty, Święty jest Pan Zastępów! Pełna jest wszystka ziemia chwały jego. I zatrzęsły się progi w posadach od tego potężnego głosu, a przybytek napełnił się dymem. I rzekłem: Biada mi! Zginąłem, bo jestem człowiekiem nieczystych warg i mieszkam pośród ludu nieczystych warg, gdyż moje oczy widziały Króla, Pana Zastępów. Wtedy przyleciał do mnie jeden z serafów, mając w ręku rozżarzony węgielek, który szczypcami wziął z ołtarza, i dotknął moich ust, i rzekł: Oto dotknęło to twoich warg i usunięta jest twoja wina, a twój grzech odpuszczony. Potem usłyszałem głos Pana, który rzekł: Kogo poślę? I kto tam pójdzie? Tedy odpowiedziałem: Oto jestem, poślij mnie!

Rozmiary tronu Bożego i postaci Pana Boga były tak wielkie, że świątynię wypełniał sam tylko brzeg szaty Bożej. W orszaku Bożym były postacie – serafiny, które miały skrzydła. Wołały one słowa, które my śpiewamy w jednej z pieśni: „Święty, Święty, Święty Pan Zastępów!” Od ich potężnego głosu trząsł się budynek świątyni.

Izajasz uratowany od śmierci

Izajasz musiał być zaskoczony tym, co zobaczył, ale też przestraszył się. Wiedział, że jest zwykłym, grzesznym człowiekiem, i że nie ma szans przeżyć, skoro znalazł się tak blisko świętego Boga. Na szczęście Izajasz został uratowany, gdyż jeden z serafinów oczyścił go i powiedział, że grzech i wina zostały mu odpuszczone. Izajasz już nie musiał bać się, że umrze.

Na pewno poczuł się szczęśliwy. Mógł teraz spokojnie przysłuchiwać się rozmowie. I usłyszał, że Pan Bóg poszukuje kogoś, kto chciałby spełnić misję. Na pytanie Pana Boga: „kogo poślę? kto pójdzie?” Izajasz zgłasza się od razu. Czuł, że chce pomóc, a skoro jest coś dobrego do zrobienia, to on chce się zgłosić do tego zadania.

W ten sposób Izajasz otrzymuje misję, którą spełniał potem przez wiele lat. Opowiadał ludziom o Panu Bogu, pokazywał im Bożą drogę, którą powinni postępować, by nie krzywdzić nikogo, by być uczciwymi i szczęśliwymi.

Prorok – poeta

Izajasz pisał proroctwo tak, jak się pisze wiersze. Jego księga to niezwykła poezja w języku hebrajskim. W naszym polskim tłumaczeniu nie widzimy tego tak wyraźnie, bo wiersze bardzo trudno jest tłumaczyć na inne języki. Gdyby ktoś z was chciał się nauczyć języka hebrajskiego, to może mógłby odczytać oryginalne słowa tej księgi.

Izajasz prorokował, że w Królestwie Bożym znajdą się wszystkie narody i ludy ziemi, nie tylko Izraelici. Każdy, kto chce przestrzegać Prawa Bożego, jest Panu Bogu miły i otrzyma błogosławieństwo. My również nie jesteśmy Izraelitami, a Pan Bóg daje nam swoją łaskę i nadzieję na życie wieczne.

Pan Jezus jak Izajasz

Słowa Izajasza „Oto jestem, poślij mnie!” były bardzo odważne. Przypuszczamy, że takie same słowa powiedział Pan Jezus, gdy jeszcze był Logosem i mieszkał u swojego Ojca w niebie, zanim urodził się na ziemi. Trzeba było ratować ludzi, a pomóc można było tylko przychodząc na ziemię i oddając za nich życie. To była bardzo trudna misja, a Pan Jezus chciał się jej podjąć. My na co dzień nie mamy takich niebezpiecznych zadań, ale napotykamy wiele innych, prostszych, które możemy spełnić. Zgłaszajmy się do nich.

Kubic Piotr